

Globalizacja a krajobraz. Część 2. Chiny w Europie

Od XIX wieku daje się obserwować coraz wyraźniejsza obecność zachodnich wzorów kulturowych, w tym tych dotyczących krajobrazu, w Chinach, ale już wiek wcześniej zainteresowanie Wschodem pojawiło się wśród europejskich arystokratów, a nieco później i mieszczan. Terminem *chinoiserie* początkowo nazywano wszelkie dekoracje pochodzące ze Wschodu, szczególnie Dalekiego Wschodu: z Chin, Japonii, Wietnamu, Korei, ale także bliższej geograficznie Persji. Pierwsze artefakty prezentujące sztukę Azji pojawiły się na dworach Francji czy Anglii w wieku XVII, zainteresowanie nimi ugruntowało się w wieku XVIII, a w wieku XIX trafiły do domów mieszczan Europy i Stanów Zjednoczonych. Od XVIII i w ciągu XIX wieku rosła liczba kupców handlujących z krajami Azji, pojawiły się angielskie, francuskie, holenderskie i portugalskie kompanie sprowadzające wschodnie dekoracje, jedwab czy porcelanę, rosła liczba przedstawicielstw dyplomatycznych, a także misji jezuitów i dokonywanych przez nich tłumaczeń chińskich dzieł filozoficznych. W sztuce chińskiej ceniono przede wszystkim jej dekoracyjność i harmonijność, choć zarzucano jej brak konsekwencji, logicznego porządku cechującego europejski antyk, dostrzegano brak proporcji, symetrii i regularności.

Zainteresowanie krajobrazami Chin, kojarzonymi przede wszystkim ze sztuką ogrodową, pojawiło się w XVIII wieku. Pierwsze opracowanie na jej temat, zatytułowane *A Dissertation on Oriental Gardening*, wyszło spod pióra sir Williama Chambersa w roku 1772. Podnosiło wątki estetyki dalekowschodniej, a szczególnie ideę nieregularności, obcą ówczesnej europejskiej sztuce krajobrazowej, w której królowały wzory geometryczne, symetria i konsekwencja. Krajobrazy w stylu chińskim powoli torowały sobie drogę na gruncie europejskim, a zwłaszcza angielskim, wpisywały się powoli w nowy nurt sztuki krajobrazowej, dla której podstawy estetyczne stanowiło już nie pojęcie regularnego piękna, lecz idee wzniosłości i malowniczości. Pierwsze ogrody w stylu chińskim albo architektoniczne elementy o chińskich korzeniach pojawiły się w Anglii, w coraz bardziej popularnych angielskich parkach krajobrazowych, stąd do dziś nazywa się je parkami i ogrodami anglo-chińskimi. Cechami charakterystycznymi chińskich krajobrazów ogrodowych są: wzgórza, które mogą być zastąpione kompozycjami skalnymi, woda – najczęściej pod postacią stawu lub okalającej górę (skałę) rzeki (kanału), kręte i nieregularne ścieżki, rośliny o znaczeniu symbolicznym (sosna, śliwa, wierzba, bambus, chryzantema), pagody i pawilony. I te właśnie elementy stanowią główne składniki europejskich ogrodów anglo-chińskich. Przy czym należy zaznaczyć, że zaplecze filozoficzno-ideologiczne (*feng shui*, buddyzm, taoizm, konfucjanizm) nie pełni tutaj żadnej roli wiodącej, a funkcja estetyczna realizowana w tworzonym widoku jest najważniejsza.

Najstynniejsze z ogrodów i parków, których fragmenty wzorowano na ogrodach chińskich są te wybudowane w Anglii, a najbardziej znanym z inspiracji krajobrazami Wschodu jest ogród Kew w Londynie. Centralnie usytuowanym zabytkiem jest w nim blisko pięćdziesięciometrowa pagoda zaprojektowana i wybudowana przez Williama Chambersa w roku 1762. W ogrodzie nasadzono około 1200 rodzajów bambusa. Znajduje się w nim również kolekcja „miniaturowych krajobrazów” penjing.



Fot. 1. Chińska pagoda w parku Kew. <https://www.historic-uk.com/HistoryMagazine/DestinationsUK/The-Great-Pagoda-at-Kew/>

W parku Wrest w Bedfordshire znajdują się świątynia i mostek w stylu chińskim. Pawilony chińskie pojawiły się między innymi także w założonym w roku 1747 parku Shugborough w Staffordshire (pierwotnie znajdowało się tu kilka takich pawilonów, dziś stoi jeden).

W Niemczech w ogrodach pałacu Sanssouci, letniej rezydencji króla Prus Fryderyka II Wielkiego, znajduje się kilka ogrodów tematycznych, w tym jeden z chińskim pawilonem herbacianym, który w ogrodach pojawił się między 1754 a 1757 rokiem. Pawilon ten jest obecnie jednym z lepiej zachowanych w Europie. Fryderyk II Wielki założył także chińską wioskę z pawilonami w miejscowości Kassel w Hesji. Do dziś ostał się jeden, główny pawilon. Chiński ogród ufundowała także w swoim rokokowym pałacu w Bayreuth znana z zamiłowania do sztuki siostra Fryderyka II Wielkiego, Wilhelmina. W pałacu znalazło się miejsce dla tak zwanego Pokoju Japońskiego, którego ściany zdobią kryte laką kafle przedstawiające sceny z życia chińskiego dworu. W latach 80. XVIII wieku elementy chińskie wprowadzono w ogrodach pałacu Oranienbaum. Zamieszkujący pałac książę Leopold III Friedrich Franz, zauroczony chińskimi ogrodami, które oglądał w Anglii, zlecił przebudowanie części swego barokowego ogrodu na styl chiński. W ogrodzie pojawiły się mostki, pagoda wzorowana na tej z parku Kew oraz herbaciarnia.



Fot. 2. Pagoda w Oranienbaum. <http://footage.framepool.com/en/shot/350716930-english-chinese-garten-oranienbaum-pagoda-hill>

Inspiracja chińszczyzną znalazła swój wyraz także przy dekoracji niektórych pałacowych komnat. Końcówka XVIII wieku obfitowała w Niemczech w zainteresowania związane z *chinoiserie*. Detale wzorowane na chińskiej architekturze, szczególnie pawilony, pojawiły się w ogrodach w *Schwetzingen* i w uzdrowisku Bad *Mergentheim* w Badenii-Wirtembergii, a także w Monachium.

W Rosji najznamienszym przykładem ogrodu anglo-chińskiego jest ten założony w Carskim Siole. Katarzyna Wielka, miłośniczka europejskich trendów w sztuce, w tym tej ogrodowej, zleciła wybudowanie w swej posiadłości między innymi ogrodu w stylu angielskim. Za projekt 70 hektarowego parku odpowiadał Wasilij Niejełow, którego Katarzyna posłała do Anglii, aby studiował angielskie krajobrazy i projekty parków. Pobyt w Anglii zaowocował założeniem ogrodu Carskiego Sioła. W latach 70. XVIII wieku przebudowę parku kierował

John Bush. Wówczas w parku pojawiła się sieć kanałów, wzgórze, a nieregularny w kształcie Wielki Staw stał się centralnym elementem parku. W części parku zwanej Parkiem Aleksandrowskim wzniesiona została natomiast chińska wioska, za projekt której odpowiadał szkocki architekt Karol Cameron. Wioska stanowiła rodzaj „ośrodka wypoczynkowego” dla gości Katarzyny. Pierwotnie miała się składać z 18 domków, lecz realizacji doczekało dziesięć z nich. W Carskim Siole miała także powstać kopia pagody z Kew. Prace nad rozbudową chińskiej części ogrodu przerwała śmierć Katarzyny. Wioska została przebudowana w 1818 roku przez wnuka Katarzyny Wielkiej, Aleksandra I Romanowa i zatraciła swój orientalny charakter. Ogród w stylu anglo-chińskim założony został także w Pawłowsku. Wraz z pałacem stanowił prezent Katarzyny Wielkiej dla jej syna Pawła z okazji narodzin wnuka Aleksandra, późniejszego cara. Projekt, podobnie jak w przypadku chińskiej wioski w Carskim Siole był autorstwa Karola Camerona.

W Polsce najsilniejszą inspirację krajobrazami ogrodowymi Chin odnajdziemy w Wilanowie. Mimo, że podstawowe założenie ogrodu jest w stylu włoskim, cechującym się regularnością i wzorami geometrycznymi, za sprawą księżnej Lubomirskiej, u progu XIX wieku pojawił się ogród chiński z tak typowymi dla niego mostkami, pawilonem i wijącymi się ścieżkami. Za projekt, inspirowany pracami Williama Chambersa, odpowiadał Szymon Bogumił Zug. Aleja Chińska i Ogród Chiński pojawiły się w także pod koniec XVIII wieku z inicjatywy Stanisława Augusta Poniatowskiego w Łazienkach Królewskich. Ostatni z polskich królów wykazywał się wielkim zamiłowaniem do sztuki orientu. Chińskimi tapetami wyłożono między innymi ściany Sali Bawialnej w Białym Domku oraz prawdopodobnie królewski gabinet w Pałacu na Wyspie, zaś chińska ceramika i wyroby z kości słoniowej zdobiły wnętrza obu budowli. Z zachowanych planów wiadomo, że jeszcze w roku 1788 do budynku łaźni, później przebudowanej na pałac, przylegały ganki kryte dachami w stylu chińskim. Na przełomie 1779 i 1780 roku w parku pojawiły się Brama i Most Chiński. Ogród, zniszczony w czasie II wojny światowej, został odbudowany w roku 2014 w znacznie skromniejszej postaci. Znalazły się w nim: Pawilon Chiński, ażurowa Altana Chińska, kamienny mostek przerzucony nad nieregularnym w kształcie niewielkim stawem, dwa kamienne lwy strzegące wejścia do ogrodu oraz kręte ścieżki.



Fot. 3. Ogród Chiński w Łazienkach Królewskich.

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/1/18/PL_Warsaw_Łazienki_-_rotunda_in_Chinese_Garden.JPG

Wśród innych ciekawych a inspirowanych modą na *chinoiserie* zabytków ogrodowych wskazać można Domek Chiński wybudowany w końcówce XVIII wieku w parku pałacu prymasa Michała Poniatowskiego w Jabłonnej oraz bramy księżycowe i chińską pagodę w Parku Dworskim w Iłowej.



Fot. 4. Park w Howej z bramami księżycowymi. <http://tropografie.blogspot.com/2015/04/parkowa-reaktywacja-iowa.html>

Chińskie pawilony pojawiły się także w Danii w ogrodach Frederiksberg w Kopenhadze, w Palermo we Włoszech, orientalne elementy w architekturze pojawiły się w willi El Capricho projektu Antoniego Gaudiego w Hiszpanii, w szwajcarskim Ermitage Arlesheim w okolicach Bazylei znajduje się park z grotami w stylu chińskim, na przedmieściach Brukseli w Belgii w parku Schonenberg znajduje się chińska pagoda wzorowana na tej z Kew. Podobne inspiracje odnajdziemy w czeskim Opocznie w krajobrazowym parku zamkowym, na Węgrzech, w Austrii i wielu innych miejscach w Europie.



Fot. 5. Ogród Frederiksberg w Kopenhadze. <https://mapio.net/pic/p-42893283/>

Pod koniec XIX wieku zaczęto już w Europie zwracać uwagę na różnice w stylach, od sztuki i architektury chińskiej odróżniono tę w stylu japońskim. Trzeba mieć zarazem świadomość, że sztuka japońska w bardzo mocnym stopniu inspirowana była sztuką chińską. Dla japońskich ogrodów Zen źródłem i natchnieniem była sztuka ogrodowa Chin z okresu dynastii Song, która do Japonii dotarła wraz z buddyzmem Zen¹. Z Chin do Japonii przeniknęła także sztuka formowania miniaturowych krajobrazów w donicy, w Chinach zwanych *penjing*, zaś w Japonii *bonsai*. Jedno z pierwszych użycie terminu *japonaiserie* pojawiło się w liście, który Vincent van Gogh kierował do swego brata Theo. Japońskim wzornictwem, a szczególnie drzeworytem, interesowali się także Gustaw Klimt, Edgar Degas, Claude Monet, Henri de Toulouse-Lautrec, Eugène Delacroix, Jean-Léon Gérôme. Krajobrazy w stylu japońskim podziwiać można choćby w dziele *Kwitnąca śliwa* van Gogha czy obrazie *Japoński mostek w Giverny* Moneta.

¹ Buddyzm Zen to jedna ze szkół buddyjskich. W Chinach, w których powstała, nazywana jest szkołą Chang, następnie z Chin przeniknęła do Japonii, gdzie nazywana jest Zen.



Fot. 6. Kwitnąca Śliwa, Vincent van Gogh, 1887 rok.

Claude Monet zainspirowany krajobrazami z ogrodów japońskich znanych mu głównie z japońskich drzeworytów, w swym ogrodzie w Giverny umieścił elementy znane z ogrodów Wschodu, między innymi mostek ponad stawem z liliami (który to element pozostaje bardzo charakterystycznym również dla krajobrazów ogrodów Chin), także endemiczne rośliny japońskie, dla wzmocnienia efektu egzotykcności. Zainteresowanie estetyką ogrodów w stylu japońskim pojawiło się w Europie szczególnie za sprawą brytyjskiego, lecz mieszkającego i tworzącego w Tokio, architekta Josiaha Condera i jego dwóch prac, wydanej w roku 1893 *Landscape Gardening in Japan* oraz w 1891 roku *The flowers of Japan and the art of floral arrangement*. W początkach XX wieku ogrody japońskie zaczęły zdobywać coraz większą popularność w Europie. W Zjednoczonym Królestwie pojawiło się około 200 ogrodów w stylu japońskim, między innymi w Londynie czy Hertfordshire. Na fali tych zainteresowań powstał Ogród Japoński we Wrocławiu. Wybudowany został w roku 1913 przez wielkiego miłośnika sztuki japońskiej hrabiego Fritza von Hochberga przy współudziale japońskiego architekta i ogrodnika Mankichi Arai. Japońskie ogrody pojawiły się także w Norre Broby w Danii, w Paryżu i Rzymie.

Oczywiście, można wskazać inne konteksty krajobrazowe, w których wpływ kultury Wschodu był i jest obecny w sposób bardzo namacalny: chińskie dzielnice w dużych miastach Zachodu, chińskie restauracje, dekoracje ulic, tańce smoków szczególnie w czasie Chińskiego Nowego Roku, w modzie, kinematografii itd. Można przypuszczać, że trend ten będzie się nasilał wraz z rosnącym znaczeniem politycznym, gospodarczym i kulturowym Chin. Sprzyjać temu będą również zarówno wymiana myśli, jak i coraz większa intensywność kontaktów międzyludzkich (wymiana naukowa, turystyka, biznes).

Magdalena Gimbut



Fot. 7. Ogród Japoński we Wrocławiu. Fot. M. Gimbut.

Literatura

<https://www.kew.org/>

http://eng.tzar.ru/museums/palaces/catherine_park/landscape

<https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl>

Jacobson, Dawn. 1993. *Chinoiserie*. London: Phaidon.

Tatarkiewicz, Władysław. 1957. *Łazienki warszawskie*. Warszawa: Arkady.

Turner, Tom. 2005. *Garden Design: Philosophy and Design 2000 BC-2000 AD*. London: Routledge.

Turner, Tom. 2011. *European Gardens: History, Philosophy and Design*. London: Routledge.

